

Czytania: Iz 42,1-7; Ps 27,1-3.13-14; Aklamacja; Ewangelia J 12,1-11

Dzisiejsze czytanie przypomina nam pierwszą Pieśń Sługi Pańskiego. Proroctwo Izajasza dotyczące męża Bożego, który „przyniesie prawo narodom”. Izasz zapowiada w ten sposób misję Jezusa i Jego mękę. O nim Bóg mówił podczas chrztu w Jordanie oto mój sługa wybrany mój w którym mam upodobanie. Od tego momentu duch spoczął na Jezusie w postaci gołębicy, i był to symboliczny moment rozpoczęcia misji Jezusa. Bóg zapowiada swojego sługę (tego który będzie doskonale posłuszny), który przyniesie narodom Prawo, pouczy na czym polega prawność w życiu i jak żyć w przyjaźni z Bogiem. Od niego wyjdzie nowe prawo, nowy styl życia, nowa wizja świata i człowieka oparta o prawo miłości. A jak on tego dokona: bardzo spokojnie bez krzyku, zgiełku, bez fanfar i splendoru, przez bycie z ludźmi, przez nauczanie i uzdrawianie. Jezus nie potępiał nikogo nie gasił zapału, wspierał słabych i tych nadłamanych, rozniecał gorliwość o Boże sprawy. Ten zapowiadany Sługa Pański objawi nowe prawo uświadamiając ludziom prawdy Boże. I będzie to robił bez lęku, bez ustanku, bo wie, że tego potrzebuje świat. Już Izasz przepowiadał, że Jezus ustanowi nowe przymierze przez swoją krew i stanie się „światłością dla narodów”.

W Ewangelii widzimy jak przed świętem paschy atmosfera wokół Jezusa robi się bardziej tajemnicza i napięta. Jezus ponownie zatrzymuje się u swoich przyjaciół, Marta jak zwykle posługuje a Maria siedzi u stóp Jezusa i go słucha, ale tym razem coś ją tknęło, żeby nie tylko Go słuchać. Pod wpływem chwili, namaściła mu nogi olejkiem narodowym i włosami je otarła. Może nie chciała, żeby to ktoś zauważył, chciała to zrobić szybko i dyskretnie, ale zapach olejku ją zdradził. I zareagował Judasz, którego serce było już zepsute i zawładnięte przez zło, brak wiary, niewierność i chęć zdrady. Judasz robi jej wyrzuty a Jezus bierze ją w obronę i wyjaśnia wszystkim sens jej działania. Uświadamia wszystkim, że zbliża się dzień jego i pogrzebu, dzień jego odejścia. Przychodzą Żydzi, którzy chcą zobaczyć Łazarza i się nawracają, ale inni chcą go stracić. Wokół Jezusa można zaobserwować działanie różnych sił, klimat jest pełen napięć i ukrytej wewnętrznej walki duchowej, walki między dobrem i złem.

Prośmy Pana Boga o światło na ten czas nawracania się, o dobre przeżycie tego Wielkiego Tygodnia i o siłę do walki ze złem.

o. Wiesław Jonczyk SJ